

Prądy Selektywne i aparaty do Prądów Selektywnych

Referat przygotowany na konferencję dla Lekarzy Optymalnych i Doradców Żywienia Optymalnego w Dusznikach 30.08 - 1.09.2002

W swoim referacie chciałbym poruszyć kilka spraw:

- 1) Braku określenia parametrów Prądów Selektywnych w dostępnej w języku polskim literaturze i szerszego opisu zasady ich działania.**
- 2) Tak zwanych podróbek aparatów do Prądów Selektywnych i związany z tym tematem problem dokładności odwzorowania przebiegów impulsowych generowanych przez te aparaty.**
- 3) Możliwość rozjeżdżania się parametrów wraz z upływem czasu, bądź ich zmianą na skutek uszkodzenia.**
- 4) Sprawę możliwych zagrożeń wynikających ze stosowania elektroterapii, w tym także Prądów Selektywnych**

O Prądach Selektywnych

Jak napisał doktor Kwaśniewski w instrukcji do aparatu "Biopuls I-93": "Zasady leczenia prądami selektywnymi działającymi na układ wegetatywny zostały opracowane w latach 1967-74. Czynnikiem sprzyjającym była możliwość dysponowania sześcioma aparatami RS-TUR, o płynnej regulacji wszystkich parametrów impulsów w zakresie od 0,001 do 3000 milisekund. W rozległych badaniach na dużych grupach ludzi chorujących na różne choroby, ustalono najbardziej korzystne dla terapii parametry prądów oraz metodykę ich stosowania".

W instrukcji wspomnianego wyżej aparatu Biopuls I-93, znalazłem takie zdania na temat zasady działania Prądów Selektywnych: "Linie pola elektromagnetycznego przyłożone równoległe do przepływających w naczyniach płynów zostają w plazmę "wmrożone", a efekty takiego "wmrożenia" mogą utrzymywać się latami (...). Wmrożone linie pola elektromagnetycznego w ściany tętnic i w inne tkanki obejmują swym wpływem również nerwy układu wegetatywnego i ustawicznie wpływają na ich czynność. Nie podano tam natomiast dlaczego wybrano takie a nie inne parametry impulsów oraz częstotliwości ich powtarzania i czy jest to w jakiś sposób skorelowane ze znanymi już funkcjami elektromagnetycznego sterowania organizmu. Niewiele też wyjaśnili mi lekarze optymalni, których pytałem o mechanizm działania Prądów Selektywnych na organizm człowieka.

Mimo poszukiwań niestety nie znalazłem innej, poza instrukcjami do aparatów, literatury

na temat prądów selektywnych w języku polskim, a zwłaszcza ich parametrów. Z moich spostrzeżeń wynikających z przeczytanych przeze mnie książek mogę tylko podać, że częstotliwość impulsów "PS" w testowanych przeze mnie aparatach do Prądów Selektywnych niewiele różni się od 10 hercowej mikropulsacji pola magnetycznego ziemi, która synchronizuje funkcjonowanie przemian metabolicznych wszystkich organizmów żywych na Ziemi. Wszystkie procesy wzrostu i regeneracji są zsynchronizowane z 24 godzinnym cyklem dobowym, który z kolei jest synchronizowany przez wspomnianą 10 hercową częstotliwość mikropulsacji ziemskiego pola magnetycznego. Zostało to stwierdzone w badaniach przeprowadzanych nie tylko na roślinach i zwierzętach, ale także na ludziach. Częstotliwość 10 herców dominuje także w EEG zwierząt i ludzi. W książce "Wstęp do bioelektroniki" ks. prof. Włodzimierza Sedlaka również znalazłem wspomnianą częstotliwość 10 herców jako sugestię: "(...) zastosowania "zasilania" chorego organizmu "elektronami pulsującego prądu" z 10 hercową częstotliwością rytmu muskulatury". Niestety z powodu braku czasu i pieniędzy nie zdążyłem zapoznać się z innymi książkami ks. prof. Sedlaka, ale mam nadzieję to jeszcze uczynić w przyszłości.

Także w metodzie Silvy powtarza się występowanie tej charakterystycznej 10 hercowej częstotliwości. Największą rolę w tej metodzie (zrównoważonego myślenia jak nazywa to wynalazca metody) przypisuje się poziomowi alfa (7-14 Hz) a przede wszystkim częstotliwości 10 herców zakresu fal mózgowych, przy której osiągnana jest synchronizacja pracy obu półkul mózgu człowieka.

Trudno mi stwierdzić czy 10%-towa odchyłka pomiędzy częstotliwością prądów "PS" w sprawdzanych przeze mnie aparatach do Prądów Selektywnych, a częstotliwością 10 herców występującą w literaturze jest zamierzona, czy też wynika z nieprawidłowo ustawionych parametrów aparatów, bądź ich "rozjechania" się w czasie 10 letniej eksploatacji. Sądzę, że wiele wyjaśnić mógłby tutaj sam doktor Kwaśniewski. Częstotliwość powtarzania impulsów prądów "S", około 3,3 Hz leży na pograniczu mózgowych fal delta i theta, które korelują z odpowiednimi stanami świadomości człowieka, pomiędzy głębokim snem, a sennością, transem czy płytkim snem. I tu osobiście nie doszukałem się związku jeśli chodzi o wpływ na układ sympatyczny człowieka. Temat będę się starał drażnić dalej w miarę wolnego czasu.

O aparatach do Prądów Selektywnych

Wysoka cena oficjalnie produkowanych w firmie "Romex" aparatów do Prądów Selektywnych (4400 zł), a także mała podaż na wtórnym rynku tańszych (przeciętnie 2500zł) produkowanych wcześniej aparatów wskazówkowych Sanopuls będzie powodowała, a właściwie już powoduje, chęć zakupu znacznie tańszych "podróbek", czy innych nowych konstrukcji, których koszt przy zachowaniu parametrów i znacznym uproszczeniu budowy może być niższy. Należy sobie zdawać sprawę, że w miarę rozwoju ŻO problem będzie narastał i nie da się go przemilczeć ani zatrzymać. W tej chwili, z tego co mi wiadomo, to poza firmą "Romex" aparaty do Prądów Selektywnych produkuje, bądź produkowało 3 producentów na Śląsku i jeden w Częstochowie. Takie aparaty jest w stanie wyprodukować przeciętny elektronik. Mamy w Polsce dużo bezrobotnych elektroników (należy do nich także piszący te słowa), którzy

dowiedziawszy się o możliwości zarobienia na produkcji aparatów do prądów selektywnych, szybko wypełnią lukę w zakresie podaży tanich aparatów. Rzecz charakterystyczna. Kilka osób dzwoniących do mnie "wywiadowczo" z pytaniami na temat aparatów do prądów selektywnych (prawdopodobnie byli to producenci, bądź potencjalni producenci takich aparatów) starało się deprecjonować zasługi doktora Kwaśniewskiego na tym polu pomawiając go o "zerżnięcie" pomysłu od innych. W ich mniemaniu miałyby to zapewne usprawiedliwiać prawo do ich kopiowania. W zasadzie urządzenia skonstruowane na podstawie opublikowanych badań naukowych nie podlegają opatentowaniu nie mniej takie deprecjonowanie osiągnięć doktora Kwaśniewskiego jest nie na miejscu. Trzeba podkreślić, że jeśli doktor Kwaśniewski faktycznie wzorował się na opracowaniach innych badaczy - to wybrał właściwie parametry prądów zastosowanych w swoich urządzeniach. To co genialne zazwyczaj jest proste - trzeba tylko na to wpaść! Prądy Selektywne rzeczywiście skutecznie pomagają w wielu schorzeniach, czego nie zawsze da się powiedzieć na temat innych prądów stosowanych w elektroterapii. Na spotkaniu optymalnych w Cieszynie, w którym uczestniczyłem, pan mgr Kraus - fizykoterapeuta z wieloletnim doświadczeniem w zakresie elektroterapii, powiedział: "Mam jeszcze inne aparaty do elektroterapii, np. diadynamiki, ale służą mi one jako podstawki pod kwiatki. Prądy selektywne przewyższają inne zabiegi elektroterapeutyczne swoją skutecznością". Ważne jest aby ta skuteczność nie została popsuta przez, na przykład, złe odwzorowanie. Odchyłki w parametrach prądów "PS" i "S" pomiędzy poszczególnymi sprawdzanymi przeze mnie aparatami wykazywały rozbieżność w granicach 5% jeśli chodzi o częstotliwości powtarzania impulsów, i do 20% jeśli chodzi o kształt impulsów. Odchyłki w częstotliwościach i parametrach pozostałych typów prądów "SVU" i "O" były znacznie większe i tu różnicę w sprawdzanych przeze mnie aparatach (dwóch nowych i trzech starych) wynosiły do 40%. i choć ze względu na przeznaczenie tych prądów (do trenowania mięśni) ich odchyłki nie powinny mieć większego znaczenia dla jakości zabiegu, to istnieje niebezpieczeństwo większego rozjeżdżania się parametrów kolejno kopiowanych aparatów do prądów selektywnych na skutek niedokładnego odwzorowania z kolejnej kopii, zwłaszcza przy braku odpowiednio dokładnych urządzeń pomiarowych i niskich umiejętnościach kopiującego, a także przy braku podstawowej wiedzy z dziedziny elektroterapii. Poza możliwym błędem złego odwzorowania, pozostaje jeszcze możliwy problem "rozjeżdżania" się ustawionych w produkcji parametrów na skutek starzenia się elementów, z których zbudowane są zwłaszcza starsze aparaty typu analogowego. W konstrukcjach mikroprocesorowych, prawdopodobieństwo rozjeżdżania się parametrów jest przynajmniej o jeden rząd mniejsze. Możliwa jest także całkowita utrata parametrów na skutek uszkodzenia zasilacza, bądź któregoś z elementów wchodzących w skład układu odpowiadającego za prawidłową generację impulsów. Takie uszkodzenie może być niezauważalne przy zwykłej eksploatacji urządzenia i może się ujawnić dopiero przy kontroli parametrów generowanych impulsów. Trzeba jeszcze zauważyć, że nie znamy wpływu takiego odstrojenia przyrządów na skutki leczenia. Nie słyszałem też, aby ktoś prowadził kontrolę parametrów aparatów do prądów selektywnych, a przecież najstarsze z urządzeń mają ponad 10 lat.

O bezpieczeństwie stosowania Prądów Selektywnych

W urządzeniach elektroterapeutycznych podłączanych do sieci wymagana jest tzw. II

klasa ochronności, tzn. wszystkie części przewodzące powierzchni zewnętrznych powinny być oddzielone od obwodu zasilania tzw. podwójną izolacją, tj. oprócz izolacji roboczej musi być jeszcze izolacja dodatkowa. Oczywiście urządzenia wykonane zgodnie z zasadami sztuki inżynierskiej taką klasę ochronności zapewniają. Nie mniej dla bezpieczeństwa można wykonywać zabiegi na łóżku izolowanym np. drewnianym. Należy też zabezpieczyć się przed możliwością "doziemienia" się pacjenta poprzez dotknięcie do uziemionych metalowych elementów np. kaloryferów, rur i poręczy. Doziemienie pacjenta może także nastąpić poprzez pracownika personelu zabiegowego stojącego na przewodzącej podłodze w butach o słabej izolacji. Takie zagrożenia nie występują oczywiście w przypadku stosowania urządzeń bateryjnych. Innym niebezpieczeństwem podczas stosowania zabiegów prądami selektywnymi wynikającymi z przepływu prądu elektrycznego przez organizm jest niebezpieczeństwo przyspieszenia wzrostu komórek rakowych. W książce "Elektropolis" dr Becker, amerykański lekarz i badacz podaje wyniki swoich doświadczeń, w których zauważył trzykrotne zwiększenie szybkości rozwoju komórek rakowych przy przepuszczaniu przez ich hodowlę prądów o wartości kilkuset nanoamperów, czyli prądów kilkadziesiąt tysięcy razy mniejszych od prądów generowanych przez aparaty do prądów selektywnych. Ponieważ temat ten nie jest chyba do końca przebadany rozsądek nakazywałby stosowanie prądów selektywnych w przypadkach gdzie jest to rzeczywiście niezbędne. Jak wygląda praktyka w tym względzie, tego nie muszę chyba tutaj mówić.

O stanie wiedzy o człowieku

Czytając literaturę i zgłębiając problemy Prądów Selektywnych zauważyłem, że medycyna posiada niewielką wiedzę, a raczej można powiedzieć wielką niewiedzę jak jest zbudowany i jak "działa" człowiek. Dotyczy to zwłaszcza oddziaływań elektromagnetycznych na i w organizmie człowieka. Stan tej wiedzy, a raczej niewiedzy dobrze opisuje książka "Elektropolis" amerykańskiego lekarza - badacza dr Beckera, jak również książka "Wstęp do bioelektroniki" ks. prof. Sedlaka.

Mimo prezentowanych nam w środkach "musowego" przekazu spektakularnych, a nieraz szokujących odkryć i eksperymentów w dziedzinie medycyny, wyrabiających w przeciętnym odbiorcy wrażenie o wielkiej wiedzy jaką posiadli naukowcy, trzeba powiedzieć, że tak naprawdę, to procesy elektromagnetyczne, kwantowe, fotonowe, fononowe itp. w organizmie człowieka to przysłowiowa Terra Incognita. Zresztą jeśli mamy tak wspaniałe osiągnięcia medycyny (w kwestii sprzętu i aparatury jest tak faktycznie) to można postawić pytanie: Dla czego 40% amerykańców umiera na raka (w Polsce 23% z prognozą na 25% wkrótce), nie mówiąc o lawinowym wzroście zachorowań na choroby cywilizacyjne w ciągu ostatnich 50 lat, wobec których nasza "nowoczesna" medycyna jest bezradna? Co do danych dotyczących zdrowia w UE to informacji w tej sprawie nie udało mi się uzyskać niestety ani w Ośrodku Informacji Europejskiej w Krakowie, ani w Centralnym Ośrodku Informacji Europejskiej w Warszawie, do którego mnie odesłano.

Coś jednak na świecie dzieje się w sprawach poznania podstaw życia i bioelektroniki. W ciągu ostatnich dwóch lat z Laboratoriów Bella dochodziły zadziwiające wieści o skonstruowaniu tranzystorów organicznych, nadprzewodzących polimerów

organicznych, pierwszych organicznych laserów półprzewodnikowych, a w końcu tranzystora składającego się z jednej molekuly, czyli z pojedynczych atomów. Co prawda w innych laboratoriach nie udało się powtórzyć tych eksperymentów, co było powodem oskarżenia pracowników Laboratoriów Bella o oszustwo naukowe, ale jednocześnie oznacza to, że na świecie jest duże zainteresowanie bioelektroniką i laboratoria naukowe pracują "pełną parą". Jest prawdopodobne, że rewolucja bioelektroniczna nadejdzie od strony fizyków, chemików i inżynierów, a nie medycyny i biologii.

Wnioski końcowe:

1. Ustalenie wzorcowych parametrów i dopuszczalnych odchyłek jakie mogą mieć aparaty do prądów selektywnych.
2. Uświadomienie użytkownikom aparatów do Prądów Selektywnych, a głównie kierownictwom Arkadii konieczności ich okresowego sprawdzania, zwłaszcza w przypadku zakupu urządzeń od przypadkowych producentów.
2. Rozważenie możliwości nadawania certyfikatów producentom aparatów, którzy będą o to zabiegać.
3. Uświadomienie lekarzom i fizykoterapeutom, że prądy należy stosować w tych przypadkach, gdzie jest to konieczne, gdyż nigdy nie wiemy czy ktoś poddany zabiegowi nie ma zawiązków raka w swoim organizmie.

Janusz Żurek

Literatura:

- [1] Jan Kwaśniewski - "Opis medyczny aparatu do leczenia prądami selektywnymi Biopuls I-93", Ciechocinek 1995
- [2] Robert O. Becker, Gary Selden - "Elektropolis - Elektromagnetyzm i podstawy życia" - PAX, Warszawa 1994
- [3] Włodzimierz Sedlak - "Wprowadzenie w bioelektronikę" - Ossolineum, Wrocław 1988
- [4] Tadeusz Mika, Wojciech Kasprzak - "Fizykoterapia" - Wydawnictwo lekarskie PZWL, Warszawa 2001
- [5] Joseph Kahn - "Elektroterapia - Zasady i zastosowanie" - Warszawa 2002
- [6] Jose Silva, Robert Stone - "Pomóż sobie metodą Silvy" - Wydawnictwo "Ravi", Łódź 1999
- [7] Adam Proń - "Awantura z tranzystorem w tle" - Elektronik 8/2002

Uwaga!

Oczywiście wszystkie przytoczone powyżej informacje dotyczące leczniczych metod podano tu jedynie w celach

poznawczych. Przed ewentualnym ich zastosowaniem należy skonsultować się z lekarzem! Autor nie bierze żadnej odpowiedzialności za skutki w przypadku, gdyby ktoś chciał na własną odpowiedzialność sprawdzić je na sobie!